

## Czy cudzoziemcy są lekarstwem dla naszego rynku pracy.

W ostatnich miesiącach rynek pracy wykazuje ogromny deficyt kandydatów do pracy. Firmy „ratują się” zatrudnianiem pracowników z zagranicy. To jednak nie załatwia problemu, gdyż oczekiwanie na legalizację pobytu jest bardzo długie, w niektórych przypadkach trwa nawet pół roku.

Od czerwca obywatele Ukrainy mogą bez wizy podróżować do krajów Unii Europejskiej. Jednakże, aby podjąć pracę muszą posiadać pozwolenie na pracę wydane na podstawie oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi lub opinii Starosty.

Coraz częściej otrzymujemy informacje od firm zagranicznych np. z Niemiec lub agencji zatrudnienia, że oni również poszukują pracowników z Ukrainy. Obecnie w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gdyni zarejestrowano 13280 oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi, natomiast opinii Starosty wydano 800 od początku roku. To pokazuje wielkość skali zapotrzebowania na pracowników. Firmy zatrudniają nie tylko osoby zza wschodniej granicy tj. Ukrainy, Białorusi, Rosji, Armenii, Gruzji ale również z Indii, Nepalu czy Chin. Zatrudniani pracownicy pracują jako sprzedawcy, pracownicy budowy, specjaliści ds. marketingu i handlu, specjaliści IT, kucharze, pomoce kuchenne, pokojowe, kierowcy i wiele innych. Nie ma branży, w której nie byłoby zapotrzebowania na nowych pracowników.

Najczęściej proponowanymi umowami są umowy cywilno-prawne (umowa zlecenie i umowa o dzieło) w pełnym wymiarze czasu pracy (40 godz. tygodniowo) oraz na kilka godzin w tygodniu. Wynagrodzenia kształtują się w zależności od proponowanego stanowiska, jednakże można zauważyć, że pracodawcy proponują cudzoziemcom nieco niższe wynagrodzenia niż Polakom, w przypadku stanowisk niższego szczebla. W większości pensje kształtują się od 2000 zł do 2500 zł brutto, jedynie specjaliści tacy jak analitycy danych, specjaliści branży IT i handlowcy mogą liczyć na wyższe płace. Te kształtują się od około 3000 zł do nawet 25000 zł brutto dla starszych programistów, czy menadżerów tej branży.

Zdarzają się sytuacje, gdy podczas kontroli Straży Granicznej okazuje się, że pracujący tam cudzoziemcy nie posiadają zezwolenia na pracę. W związku z tym przypuszczamy, że rejestry, które posiadamy nie są w 100% miarodajne i nie obrazują dokładnej liczby cudzoziemców przebywających oraz pracujących na terenie naszego kraju.

Powiatowy Urząd Pracy w Gdyni w lipcu zainicjował spotkanie przedstawicieli Straży Granicznej z firmami chcącymi zatrudnić osoby spoza Polski oraz dla tych, którzy w swoich szeregach mają już takich pracowników. Celem spotkania było przedstawienie obecnych przepisów prawnych dotyczących zatrudniania cudzoziemców oraz przede wszystkim możliwość osobistego zadania nurtującego ich pytania. Zainteresowanie wydarzeniem było tak duże, że już w sierpniu zorganizowano następne. Spotkanie przerodziło się w owocną dyskusję pomiędzy uczestnikami. Na wszystkie pytania odpowiadali przedstawiciele zarówno Straży Granicznej jak i gdyńskiego Urzędu Pracy. W związku z planowanymi zmianami w przepisach o zatrudnianiu cudzoziemców od stycznia 2018 r. PUP Gdynia planuje w listopadzie zorganizowanie seminarium na temat wszystkich nowości.